

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Sławomir Jurkowicz (spr.)
Sędzia SA:	Adam Jewgraf
Sędzia SA:	Janusz Kaspryszyn

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **I. S.**

przeciwko: **(...) w H. (Belgia)**

o zapłatę

na skutek zażalenia strony pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 23 sierpnia 2012 r., sygn. akt VI GC 108/12

p o s t a n a w i a: oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy odmówił odrzucenia pozwu powoda o zapłatę, uznając, że sądy polskie mają jurysdykcję do jej rozpoznania. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd I instancji wyjaśnił, że strony łączyła umowa sprzedaży, która nie została stwierdzona pismem, ustalenie miejsca wykonania zobowiązania wymagało analizy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy. Wnioski z niej płynące wskazują na to, że strony wprawdzie pozostają w stałych stosunkach gospodarczych, jednakże nie mają ustalonego zwyczaju w zakresie zamawiania i dostawy towarów. Dalej Sąd ten wskazał, że o miejscu wykonania zobowiązania w siedzibie kupującego nie przesądza treść oferty produktów powódki, zawierająca stwierdzenie, że cena obejmuje także koszty dostawy. Co więcej z analizy faktury VAT wynika, że jako miejsce dostawy wpisano oznaczenie CPT, które jest zgodne z oznaczeniem międzynarodowych reguł określających warunki sprzedaży Incoterms 2010 i oznacza, iż obowiązkiem sprzedającego jest zawarcie umowy o przewóz do punktu przeznaczenia i opłacenia kosztów przewoźnego. Skoro towar, za który powódka domaga się zapłaty, został przekazany przewoźnikowi w Polsce, to zachodzi jurysdykcja sądów polskich.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł pozwany, zaskarżając je w całości, wniósł o jego zmianę i odrzucenie pozwu. Skarżący sformułował zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczną z zasadami logiki i zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów w postaci oferty produktów i faktury VAT oraz złożonych przez pozwaną listów przewozowych, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że strony sporu nie posiadały ustalonego zwyczaju w zakresie zamawiania i dostawy towarów, naruszenie art. 31 lit. a Konwencji Narodów

Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11.04.1980 r. w zw. z art. 5 pkt 1 rozporządzenia Rady Europy 44/2001 z dnia 22.12.2000 r.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Przepis art. 1099 k.p.c. określa skutki braku jurysdykcji krajowej sądów polskich dla postępowania jako kolejną (obok art. 199 i 379 k.p.c.) przesłankę odrzucenia pozwu i nieważności postępowania. Ze skutków określonych w tym przepisie wyprowadza się zarazem wniosek, iż jurysdykcja krajowa stanowi jedną z bezwzględnych przesłanek procesowych. Brak jurysdykcji krajowej wiąże się bądź z tym, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego lub umów międzynarodowych nie przyznają w pewnym zakresie sądom polskim kompetencji do rozpoznania sprawy (a same strony nie umówiły się o jurysdykcję sądów polskich), bądź z wyłączeniem jurysdykcji w drodze umowy zawartej na podstawie art. 1105 k.p.c. W zakresie zastosowania rozporządzeń Rady (WE), w szczególności rozporządzenia nr 44/2001, brak jurysdykcji może wynikać również z ich postanowień. Brak jurysdykcji krajowej występuje więc wówczas, gdy nie istnieje żaden przepis prawa polskiego, prawa jednolitego lub prawa międzynarodowego, który przyznawałby jurysdykcję sądom polskim, a strony nie zawarły umowy prorogacyjnej lub też zawarcie takiej umowy w danej sprawie jest niedopuszczalne.

Branie przez sąd pod uwagę z urzędu braku jurysdykcji oznacza, że sąd obowiązany jest działać w tym zakresie z własnej inicjatywy, niezależnie od ewentualnego zgłoszenia zarzutu braku jurysdykcji przez stronę bądź uczestnika postępowania, w każdym stanie sprawy, czyli od chwili wszczęcia postępowania do jego prawomocnego zakończenia.

W rozpoznawanej sprawie pozwany po doręczeniu mu europejskiego nakazu zapłaty wniosł, przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, o odrzucenie pozwu z uwagi na brak jurysdykcji polskiego sądu, wskazując, że ustalenie właściwości sądów winno zostać w sprawie dokonane z uwzględnieniem treści art. 5 pkt 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22.12.2000 r., zgodnie z którym powództwo, którego przedmiotem jest umowa lub roszczenie wynikające z umowy może być wytoczone przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane lub miało być wykonane. Miejsce to zdaniem skarżącego winno zaś zostać ustalone jako siedziba pozwanego, jako że na powódce spoczywał obowiązek dostarczenia towarów pod ten adres.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozważania Sądu I instancji wskazujące na to, że miejsce wykonania zobowiązania znajdowało się na terenie Polski jest trafne, a wywody zażalenia pozwanego uznać należy za bezzasadne.

W sprawie bezsporne jest, że strony nie zawarły umowy sprzedaży na piśmie, a zatem formułując zarzut braku jurysdykcji krajowej sądów polskich pozwany winien był wykazać wszelkimi dostępnymi mu środkami, że miejsce wykonania zobowiązania znajdowało się poza granicami Polski. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany obowiązkowi temu nie podolał.

Nie ulega wątpliwości, że strony łączyła umowa sprzedaży towarów. Pozwany nie wykazał by strony zawarły porozumienie w przedmiocie miejsca wykonania zobowiązania. Nie dowodzi, aby miejscem tym była siedziba pozwanego, fakt, iż w ofercie handlowej pochodzącej od powódki znajdowało się sformułowane, zgodnie z którym cena towaru obejmuje koszty transportu. Ze powyższego sformułowania wynika jedynie to, że koszty związane z transportem ponosi sprzedawca. Nie znajduje logicznego uzasadnienia stanowisko pozwanego, jakoby z tego zapisu należało wywodzić, iż powódka była zobowiązana osobiście dostarczyć towar do siedziby pozwanego i dopiero z tą chwilą można było mówić o spełnieniu świadczenia. W konsekwencji wbrew przekonaniu skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle zaproponowanych przez pozwanego dowodów nie można uznać by miejsce to wynikało z ustalonego między stronami zwyczaju. Dla istnienia takiego zwyczaju nie jest wystarczające wykazanie, że w przeszłości, przy realizacji kolejnych transakcji w większości przypadków powódka dostarczała towar do siedziby pozwanego osobiście, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę, że ocena dotyczy sześciu transakcji, a większość to cztery przypadki transportu własnego. Wyłącznie w oparciu o powyższy dowód nie można dokonać ustalenia, iż w kontaktach pomiędzy stronami doszło do ustalenia zwyczaju w zakresie sposobu dostawy, co winno implikować przyjęciem, że miejscem wykonania zobowiązania jest siedziba pozwanego. Wobec braku innych dowodów Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu błędnych ustaleń faktycznych. Nie zasługują na aprobatę zarzuty pozwanego, iż w razie gdyby pomiędzy stronami dochodziło każdorazowo do uzgadniania warunków sprzedaży i dostawy, to powódka dostarczyłaby dowody na tę okoliczność. Zważyć należy, że w rozpoznawanej sprawie nie istniała potrzeba składania przez powódkę dowodów na tę okoliczność, ale na pozwanym obowiązek udowodnienia, że istniał między stronami zwyczaj. Nie znajduje żadnego uzasadnienia próba przerwania na powódkę obowiązku wykazania przeciwności.

Pozwany zakwestionował wreszcie wywiedzione przez Sąd I instancji wnioski w oparciu o treść faktury VAT wystawionej przez powódkę. Zgodzić się należy z pozwanym, że faktura to nie umowa, ale dowód potwierdzający jej zawarcie, a także potwierdzający przynajmniej niektóre z warunków umowy – w szczególności przedmiot sprzedaży, cenę, termin zapłaty, a w rozpoznawanej sprawie także warunki dostawy. Jak trafnie zauważył Sąd I instancji powódka w fakturach tych zawarto oznaczenie stanowiące międzynarodową regułę Incoterms 2000, choć istotnie rację ma pozwany wywodząc, iż oznaczenie to jest niepełne, to jednak owo uchybienie w zapisie nie stanowi jeszcze dostatecznego dowodu na okoliczność, iż warunki dostawy były inne. Zważyć przy tym należy, że dochodzona przez powódkę kwota wynika ze sprzedaży towarów, które wysłała pozwanemu za pośrednictwem przewoźnika, a wydanie towaru nastąpiło w Polsce, co ostatecznie pozwala zaaprobować stanowisko Sądu I instancji, iż miejscem wykonania zobowiązania jest Polska.

Skoro Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych naruszeń prawa procesowego, jak również nie dokonał błędnych ustaleń, to w konsekwencji nie można było podzielić także zarzutu pozwanego, iż doszło do naruszenia przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001, jak również art. 31 pkt a Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów. Jak już wyżej zostało wskazane powódka nie była zobowiązana dostarczyć towar w określone miejsce, a zatem obowiązek dostawy wyrażał się w obowiązku wydania towaru pierwszemu przewoźnikowi w celu ich przekazania kupującemu. Z tą też chwilą i w tym miejscu, które co niewątpliwie nastąpiło w Polsce, doszło do wykonania przez powódkę umowy.

Z opisanych wyżej względów w ocenie Sądu Apelacyjnego nie wystąpiła przesłanka braku jurysdykcji krajowej sądów polskich w rozumieniu art. 1099 k.p.c. W związku z tym, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeknie Sąd I instancji w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie na zasadzie art. 108 k.p.c.

MR